



Echo Chełmka

INFORMATOR GMINNY

BEZPŁATNY, NUMER 10(30)/2004 - LISTOPAD, NAKŁAD 2000 egz.

Naszej gazety w wersji elektronicznej szukaj pod adresem www.chelmek.pl

ISSN: 1644-1133

POLSKA NIEPODLEGŁA



Fot. IWI

Obchody Święta Niepodległości rozpoczęły się w Gminie Chełmek 5 listopada na Stadionie Sportowym, gdzie po raz XVIII zorganizowano Bieg Niepodległości. 10 listopada we wszystkich szkołach Gminy odbyły się uroczyste akademie. W programie

obchodów Święta Niepodległości najistotniejszą ceremonią było jednak złożenie hołdu pod Pomnikiem „Grunwaldzkim” 11 listopada, dokładnie w dzień 86. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Dokończenie na str. 5

W numerze:

- Selektywna zbiórka odpadów - str. 6
- Dzień Pracownika Socjalnego - str. 8
- Projekt budżetu na 2005 r. - str. 9
- Informacja o dodatkach mieszkaniowych - str. 9
- „Krew to życie” - str. 10
- Odszkodowania finansowe dla palących - str.12

Narkotykowa afery w Chełmku

W ręce chełmeckiej policji wpadł dealer narkotyków - 26-letni Seweryn T. Policjanci zatrzymali w jego mieszkaniu jeszcze dwóch innych mężczyzn. Handlowali narkotykami, znaleziono przy nich około 800 porcji rynkowych amfetaminy.

Szczegóły na str. 7

Budowa wałów przeciwpowodziowych na Wiśle zakończona



Fot. IWI

Minęło siedem lat od pamiętnej powodzi, która przeszła przez Polskę, czyniąc w wielu miejscach ogromne straty i wyrządzając szkody nie do naprawienia. Powódź nie oszczędziła także terenów gminy Chełmek, przez które przełały się wezbrane wody Wisły i Przemszy.

dokończenie na str.3

FTG CYFROWY
Image M. Łysak
CHEŁMEK, UKRAKÓWKA 4
(u Jelenia)
zdjęcia cyfrowej jakości
GRATISOWE WYWOŁANIE NEGATYWU
OD DZIŚ NA ZAWSZE

Dworzec PKP wciąż zaniedbany



Fot. IWI

We wrześniu br. Burmistrz Chełmka Andrzej Saternus wystąpił do PKP S.A. Centrala - Zakład Gospodarowania Nieruchomościami z pismem, w którym wniósł o szybkie przystąpienie do remontu dworca kolejowego PKP w Chełmku. Remont miałby przywrócić funkcjonalność i poprawić estetykę obiektu, którego stan techniczny pogarsza się w zastraszająco szybkim tempie. W przypadku niemożności przeprowadzenia odpowiednich prac przez PKP Burmistrz zaproponował, by PKP nieodpłatnie przekazały budynek dworca kolejowego wraz z przyległym gruntem na rzecz Gminy Chełmek. W zamian za tę darowiznę gmina miałaby zobowiązać się do przeprowadzenia remontu i udostępnić dla PKP pomieszczenia potrzebne do świadczenia usług przewozu osób (kasy biletowe i poczekalnia dla podróżnych).

W odpowiedzi na pismo Burmistrza od PKP S.A. Centrala - Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie - nadeszła

informacja, iż obecny stan prawny nie stwarza możliwości przekazywania w sposób nieodpłatny obiektów dworcowych na rzecz zainteresowanych gmin w przypadkach ich eksploatacyjnego funkcjonowania. PKP wystąpiły także z propozycją wynajęcia wolnych pomieszczeń w budynku dworca dla celów statutowych gminy, co umożliwiłoby przeprowadzenie remontu wspólnymi siłami przez władze gminy i Zakład Gospodarowania Nieruchomościami PKP.

Burmistrz poinformował w październiku Zakład Gospodarowania Nieruchomościami, iż Gmina Chełmek nie jest zainteresowana wynajmem od PKP pomieszczeń zlokalizowanych w budynku dworca kolejowego w Chełmku w celu realizowania zadań statutowych. W związku z tym ponowił prośbę o szybkie dokonanie remontu obiektów zlokalizowanych na terenie przystanku kolejowego m.in.: budynku dworca, peronów oraz ich zadaszenia.

Oprac. na podstawie informacji UM

Ogłoszenie

* **Zarząd Kółka Rolniczego w Chełmku** ogłasza przetarg na sprzedaż działki ogrodzonej wraz z wiatami o powierzchni 3689 m² położonej przy ul. Mickiewicza 44 w Chełmku.

Informacji udziela się w biurze Kółka Rolniczego w dni robocze od godz. 8 - 13.

Komunikat

Uchwałą Zarządu Powiatu w Oświęcimiu w sprawie rozkładu godzin pracy apteki ogólnodostępnej w Centrum Handlowym Kaufland przy ul. Królowej Jadwigi w Oświęcimiu ustala się następujący rozkład godzin pracy apteki:

<i>poniedziałek - piątek</i>	8.30 - 21.00
<i>sobota w godzinach</i>	9.00 - 20.00
<i>niedziela w godzinach</i>	9.00 - 17.00

Komunikat

Policji

Informujemy wszystkich mieszkańców gminy Chełmek, że Komisariat Policji w Chełmku pracuje na jedną zmianę - codziennie w godzinach od 6.00 do 14.00. W tym czasie można kontaktować się z komisariatem pod numerem telefonu: 846 17 77. Po godzinach pracy komisariatu należy kontaktować się z komendą w Oświęcimiu, dzwoniąc pod numer 997.

Każde zgłoszenie z terenu Chełmka obsługuje patrol interwencyjny z Chełmka, który całą dobę znajduje się na terenie gminy. Dzwoniąc pod numer 997 należy podać powód wezwania lub opisać zaistniałą sytuację problemową, podać adres zdarzenia i konieczność zaznaczyć, że dzwoniący jest z Chełmka. Wszystkie zdarzenia z terenu Chełmka, o których poinformowana zostanie komenda w Oświęcimiu, są natychmiastowo obsługiwane przez policjantów z Chełmka.

Podziękowanie

Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Chełmku składa podziękowania za pomoc w organizacji obchodów "Dnia Seniora":

- Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, Sportu i Rekreacji
- Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 2 w Chełmku
- Firmie „Tytan Lux”
- Radzie Osiedlowej MSM „Budowlanka”.

Zarząd Związku - w imieniu wszystkich Seniorów - dziękuje za serdeczne życzenia z okazji „Dnia Seniora” Burmistrzowi Chełmka, Radzie Miejskiej i Redakcji „Echa Chełmka”.

Ostatnie pożegnanie

Z bólem i żalem żegnamy koleżankę
Marysię Gustowską
 na wieczny spoczynek

Zarząd Oddziału Rejonowego
 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.



ECHO CHEŁMKA – Informator Gminny,

WYDAWCA: Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku.

ADRES: Pl. Kilińskiego 3. 32-660 Chełmek. Tel. (033) 846-12-96.

REDAKTOR NACZELNY: Stanisława Pędrys-Klisiak, **REDAKTOR PROWADZĄCY:** Ilona Witkowska

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Sebastian Fedecki, Dominik Swoszowski, Agnieszka Krzyściak-Kalemba.

WSPÓŁPRACOWNICY: Helena Szewczyk, Katarzyna Witkowska - Szafraniec, Marek Palka.

RADA REDAKCYJNA: Janina Świerż, Danuta Krężlewicz, Bogdan Kowalczyk

DYŻURY REDAKCYJNE: od pon. do pt. w godz. 8.00 - 16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Tekstów nie zamówionych Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

DRUK: "AKAPIT" s.c. 32-600 Oświęcim, ul. Bema 12, tel. 033/844-57-60, e-mail: jkakapit@wp.pl

Wały na Wiśle

cd ze str. 1



Z żywiołem zaciekle walczyli wówczas mieszkańcy Bobrka. W czasie akcji powodziowej zużyto ponad 8 tysięcy worków z piaskiem, koszty poniesione przez gminę wyniosły 7.958,45 zł. Oszacowane szkody, jakie wyrządziła powódź z 1997 roku to:

- * powierzchnia użytków rolnych - 184ha,
- wielkość strat - 123 tys. zł.
- * ilość podtopionych zagrod - 150
- * kwota niezbędna na likwidację szkód - 130 tys. zł.
- * wielkość łącznych strat w gminie - 1.318 tys. zł.

Z doświadczeń praktycznych zdobytych w czasie powodzi w 97r. wynika, że gmina musi sama bronić się przed żywiołem i zadbać o zakup środków łączności i niezbędnego do akcji powodziowej sprzętu. Wynika też jasno, że lepiej zapobiegać takim tragediom niż przeżywać ich skutki.

Aby uniknąć kolejnych tak dramatycznych sytuacji, a przynajmniej zminimalizować ryzyko ich wystąpienia, podjęto decyzję o budowie wałów przeciwpowodziowych na rzece Wiśle w Bobrku. Inwestycja realizowana jest od 2003r. przez Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie na podstawie pozwolenia na budowę wydanego przez Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie.

Całkowity zakres inwestycji obejmuje odcinek od nasypu kolejowego relacji Trzebinia - Oświęcim do granicy gminy Chełmek w sołectwie wsi Bobrek. Prace zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy etap wykonało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Fransław” z Grodziska Wielkopolskiego, a jego całkowita wartość wynosi 2.631,8 tys. zł. Prace na tym etapie sfinansowano z funduszu Europejskiego Banku Inwestycyjnego i rezerwy celowej budżetu państwa.

Oświetlenie ulic

Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie I etapu oświetlenia chodnika w Chełmku od ulicy Tetmajera do ulicy Broniewskiego oraz przetarg na wykonanie odcinka oświetlenia ulicy Krakowskiej w rejonie stacji paliw w Bobrku. Wykonawcą obu robót będzie Firma EL-BUD-HAN S.C. z Oświęcimia. Pierwsza inwestycja wyniesie 19.574,63zł., a druga 23.173,42zł.

Przebudowa Placu Kilińskiego

Już niebawem mieszkańcy gminy ujrzą nowe oblicze dobrze wszystkim znanego Placu Kilińskiego. Znajdujący się w centrum Chełmka plac zostanie przebudowany. Prace rozpoczęły się 22.11.2004r., a planowo zakończyć mają się 14.05.2005r.

Wylonionym w drodze przetargu nieograniczonego wykonawcą inwestycji za kwotę 299.810,49 zł (brutto) jest: „Drogi i Mosty” Sp. z o.o. 43-300 Bielsko-Biała. Przedsięwzięcie wykonywane jest w ramach Rozwoju Miejskiej Strefy Gospodarczej w Chełmku.

Etap drugi planuje się wykonać w latach 2005 - 2008.

Uroczyste zakończenie przebudowy wałów na lewym brzegu Wisły odbyło się w Bobrku 17 listopada 2004r. Po przecięciu wstęgi nastąpiło poświęcenie nowych wałów i modlitwa o to, „by ludzie byli bezpieczni od powodzi i innych niebezpieczeństw”. Przybyłych na uroczystość powitał pan Marek Sowa - Z-ca Dyrektora Kancelarii Zarządu Województwa Małopolskiego. W swym wystąpieniu Burmistrz Chełmka nie krył ogromnej radości z faktu, że jego wieloletnie starania zostały zrealizowane. Wśród zgromadzonych tego dnia na wałach gości byli m.in.:

- Janusz Sepioł - Marszałek Województwa Małopolskiego,
- Andrzej Marciniak - Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego,
- Zbigniew Kot - Dyrektor Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie,
- Józef Kała - Starosta Oświęcimski,
- Andrzej Saternus - Burmistrz Chełmka,
- Zbigniew Jeleń - Przewodniczący Rady Miejskiej w Chełmku,
- Tadeusz Arkit - Burmistrz Libiąża,
- Piotr Kalemba - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe FRANSŁAW
- Jerzy Wróbel - prezes Zakładu Górnictwo-Energetycznego Janina Sp. z o.o.

IWI



Remonty dróg

W Chełmku wyremontowano za kwotę 19.441,73 zł drogę biegnącą od ul. Chrobrego do ul. Batorego o nawierzchni asfaltowej - wykonawcą było Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe „Bitumik” z Chrzanowa. Ponadto wyremontowano za kwotę 13.018,68zł odcinek tej drogi o nawierzchni brukowej (I część) - wykonawcą było P.H.P.-U. „PLUS” z Oświęcimia. Rozstrzygnięto także przetarg na dokończenie remontu tej ulicy. Wykonawcą będzie „Stanbruk” Jana Stankiewicza z Oświęcimia za kwotę 13.811,71zł. Planowany termin zakończenia robót 30-12-2004.

Oprac. na podst. informacji UM

Nadeszła wolność...

Dzień 11 listopada 1918 roku był przełomowym momentem w dziejach Europy, ale przede wszystkim w dziejach Polski. Po 123 latach niewoli narodowej, rozbiorów i powstańczych zrywów wolnościowych Polska odzyskała niepodległość. Nadeszła długo oczekiwana wolność.

Jesienią 1918 roku ziemie polskie były okupowane przez Niemcy i Austrię. 10 listopada do kraju powrócił Józef Piłsudski, od lipca 1917 r. internowany przez Niemców w Magdeburgu. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała mu naczelne dowództwo polskich sił zbrojnych. Jeszcze tego samego dnia wystąpił on do Niemców, aby złożyli broń i opuścili tereny polskie. Niemcy, widząc niepokój i obawiając się zbrojnego powstania, zgodzili się i już po paru godzinach tego samego dnia, 11 listopada, wycofali się z Warszawy. W ciągu zaledwie trzech dni armia niemiecka całkowicie opuściła tereny Polski.

Dla upamiętnienia tych wydarzeń, 11 listopada został ustanowiony - ustawą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1937 r. - polskim świętem narodowym i pozostawał oficjalnie świętem państwowym RP do roku 1944. W roku 1945 komunistyczne władze PRL jako święto państwowe ustanowiły dzień 22 lipca. Święto Niepodległości, obchodzone w dniu 11 listopada, zostało przywrócone przez Sejm RP dopiero w roku 1989.

W tym dniu Polska oddaje hołd marszałkowi Piłsudskiemu, spoczywającemu w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów, w podziemiach Katedry Wawelskiej. Organizowane są uroczyste apele żołnierskie i harcerskie. Pod pomnikami bohaterów narodowych składane są kwiaty, na grobach żołnierzy palone są znicze. Dzień ten jest dla Polaków prawdziwą lekcją patriotyzmu...

Oprac. Piotr Fudała



Fot. IWI

DRÓGI DO WOLNOŚCI



Z okazji obchodów Święta Niepodległości w siedzibie MOKSiR w Chełmku odbył się 8 listopada konkurs historyczny pt. DROGI DO WOLNOŚCI. Konkurs zorganizowany przez Bibliotekę Publiczną MOKSiR został przeprowadzony w formie testu sprawdzającego wiedzę historyczną. Uczestnicy konkursu musieli wykazać się znajomością historii obejmującej czasy od okresu zaborów do odzyskania niepodległości przez Polskę.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 65 uczniów ze Szkół Podstawowych i gimnazjalnych z gminy Chełmek. W konkursie wzięło udział 40 uczestników. Zwycięzcami zostali:

1. Mazurkiewicz Justyna SP 1 Chełmek
2. Krawczyk Arkadiusz Gimnazjum Gorzów
3. Piwowarska Aneta Gimnazjum Gorzów.

Jury wyróżniło także 14 uczestników: Kosowski Marcin Gimnazjum Gorzów, Kumanek Martyna SP Nr 1 Chełmek, Gut Dawid Gimnazjum Gorzów, Walocha Paulina SP 1 Chełmek, Bunalska Iga SP 1 Chełmek, Lasek Paulina Gimnazjum Gorzów, Hendzlik Katarzyna Gimnazjum Gorzów, Pytka Marek SP 2 Chełmek, Żurawik Wojciech Gimnazjum 2 Chełmek, Piecha Sylwester Gimnazjum 2 Chełmek, Fidyk Klaudyna SP 1 Chełmek, Matyja Wioletta SP 1 Chełmek, Sojka Agnieszka SP 1 Chełmek, Bożek Justyna SP 1 Chełmek.



Uroczyste wręczenie nagród i ogłoszenie wyników konkursu nastąpiło w trakcie WIECZORNICY POETYCKIEJ - „11 LISTOPADA POCZĄTKIEM POLSKIEJ NIEPODLEGŁOŚCI”, która odbyła się 17.11 br. w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji.

POLSKA NIEPODLEGŁA



Obchody Święta Niepodległości rozpoczęły się uroczystą Mszą Św. w Kościele pw. N.M.P. Królowej Polski w Chełmku. W intencji Ojczyzny modlili się mieszkańcy Chełmka, przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji działających na terenie gminy oraz władze samorządowe. Po nabożeństwie delegacje i poczty sztandarowe udały się na wzgórze Skała. Tam - pod Pomnikiem Grunwaldzkim - odbyła się ceremonia złożenia hołdu poległym za wolność Ojczyzny.

Zgromadzonych przywitał Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji - Waldemar Rudyk. Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego minutą ciszy uczczono pamięć tych, którzy oddali życie w walce o wolną Polskę. Z przemówieniem wystąpił Burmistrz Chełmka Andrzej Saternus. Mówił o problemach odbudowy kraju po 123 latach niewoli, o trudach budowania jednego kraju z trzech części i staraniach Polaków o nowe, silne państwo niepodległe. Zwrócił uwa-

gę na to, jak ważne jest ciągle zastanawianie się nad historią i jak ogromna - zwłaszcza w dzisiejszych trudnych czasach - potrzeba wyciągania z niej wniosków. „Potrzebna jest refleksja nas wszystkich: mieszkańców małej ojczyzny, jaką jest Gmina Chełmek i mieszkańców całego kraju - podkreślał Burmistrz w swym wystąpieniu. - Dzisiejszy dzień jest dniem dumy narodowej”. Na zakończenie przemówienia podziękował zebrany i złożył życzenia całej społeczności chełmeckiej „udanych realizacji wszystkich planów i osiągnięcia zamierzonych celów”.



Władze Chełmka oraz młodzież szkolna, harcerze i kombataneci złożyli wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Grunwaldzkim. Ceremonii towarzyszył sygnał syreny strażackiej. Tego samego dnia odbyło się uroczyste złożenie kwiatów przez władze samorządowe pod pamiątkową tablicą w Kościele pw. „Trójcy Przenajświętszej” w Bobrku.

Tekst i foto: IWI



Konkurs plastyczny „BOŻE NARODZENIE”

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku zaprasza dzieci do udziału w konkursie plastycznym, pt. „Boże Narodzenie”.

REGULAMIN :

- * Wiek uczestników - uczniowie szkół podstawowych i dzieci grup „0”.
- * Format prac - max A-3.
- * W konkursie uczestniczą prace wykonane wyłącznie samodzielnie.
- * Technika wykonania - malarstwo, rysunek.
- * Prace wykonane innymi technikami nie biorą udziału w konkursie.
- * Na odwrocie prac należy czytelnie umieścić dane: imię i nazwisko, klasa, nazwa i dokładny adres szkoły oraz telefon.

* Autorów prosimy o składanie prac (maksymalnie 2 sztuki) w siedzibie MOKSiR, Pl. Kilińskiego 3, do 16.XII.2004 r. do godz. 18.00 (czwartek).

Po terminie prace nie będą przyjmowane.

* W piątek, tj. 17.XII.2004 r. komisja oceniająca wyłoni 10 prac, których autorzy zostaną nagrodzeni w styczniu 2005 r. - o dokładnym terminie powiadomimy.

* Od 22.XII.2004 r. wybrane przez komisję prace będą eksponowane w Kościele p.w. „Miłosierdzia Bożego” w Chełmku na Osiedlu.

MOKSiR w Chełmku



ZAPRASZA DO UDZIAŁU W
**JESIENNYM TURNIEJU
TENISA STOŁOWEGO DLA
UCZNIÓW
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
I GIMNAZJÓW**

01.12. 2004 godzina 15.00
Siedziba MOKSiR Pl. Kilińskiego
**Zgłoszenia przyjmowane będą
w dniu zawodów do godziny 14.45**

AKCJA: SEGREGACJA

Od stycznia 2004r. na terenie dzielnicy Nowopole prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów komunalnych. Obowiązek takiej zbiórki śmieci wynika z ustawy o odpadach. Rozwiązanie umożliwiające ochronę środowiska zapropowały mieszkańcom władze samorządowe gminy oraz Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. Program zbiórki ma przynieść również i inne korzyści gminie i jej mieszkańcom. Przede wszystkim są to: zmniejszenie ilości odpadów trafiających na składowisko, a tym samym przedłużenie jego żywotności; pozyskanie surowców wtórnych; zwiększenie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców gminy i uzyskanie przez nich oszczędności finansowych; poprawa estetyki i wizerunku miasta. MZGK nie czerpie wielkich zysków z prowadzonego programu, otrzymuje jedynie symboliczną zapłatę od recyklera za dostarczone odpady. Zbiórka jest dla ludzi, nie dla naszych korzyści finansowych - podkreśla MZGK.

Wybrano na początek Nowopole, bo jest to najbardziej reprezentatywna dzielnica - mówi Robert Adamczyk, inżynier ds. ochrony środowiska. - Chodzi głównie o to, że inny jest strumień odpadów w budynkach jednorodzinnych, a inny w zabudowie osiedlowej. Mieszkańcy Nowopola otrzymują bezpłatnie komplet worków do selektywnej zbiórki odpadów. MZGK nieodpłatnie odbiera posegregowane odpady ze wszystkich 169 posesji raz w miesiącu, jednak nie wszyscy mieszkańcy

przekazują odpady w sposób regularny. Rzetelnie prowadzona selektywna zbiórka odpadów może pozwolić mieszkańcom Nowopola na zmniejszenie ilości wywozu z 6 do 4 razy na kwartał. Tym samym pozwala mu na zaoszczędzenie kilkudziesięciu zł. rocznie.

Odpady przywiezione w workach nie są jednak zazwyczaj poselekcjonowane, tak jak powinny być. Prawdą jest, że w tych workach nie znajdują się tylko odpady podlegające segregacji - ubolewa Robert Adamczyk. - Niestety różne bywają przypadki, myśmy przedziwne rzeczy w tych workach widzieli. Mieszkańcy ciągle uczą się prawidłowo segregować śmieci i przyzwyczajają się do tego. Akcja trwa na tyle długo, że w tej chwili wiadać już poprawę. Jest już dużo lepiej. Początki były trudne, ale sytuacja się unormowała - przyznaje pani Stanisława Boroń, Mistrz Oczyszczania Miasta. - Na początku worki oddawało może trzydzieści posesji, a teraz jest ich już sto trzydzieści. Widzimy więc zdecydowany postęp.

Posegregowane wstępnie śmieci przechodzą kolejną segregację - przez pracowników MZGK. Nie jest tak, że to, co odbierzemy od mieszkańców przesyłamy do pojemnika i oddamy do recyklera - opowiada pan Adamczyk. - My jesteśmy tylko jednym z wielu ogniw w tym łańcuchu utylizacji odpadów. Zbieramy je, powinniśmy jeszcze posegregować kategoriami, kodami odpadów, na przy-

kład osobno polipropylen chemiczny, osobno spożywczy. Ponadto nie zawsze recykler odbierze odpady brudne... Jeśli znajdzie piasek na dnie butelki, to niestety nie weźmie...

Segregacja w MZGK nie jest ani łatwa, ani przyjemna. Trzeba otworzyć każdy worek z odpadami i każdy odpad z niego wyciągnąć. O czystość posegregowanych odpadów musi zadbać MZGK, a to wiąże się z olbrzymimi kosztami. W tej chwili MZGK stara się o zakup belownicy, która ułatwiłaby pracę związaną z selektywną zbiórką odpadów. Środki finansowe na zakup belownicy MZGK pragnie pozyskać z Funduszu PHARE 2002 program „Regionalny Fundusz Dotacji Inwestycyjnych”. Mamy nadzieję, że środki z funduszu zostaną nam przyznane, gdyż zakup sprzętu jest jednym z etapów poprawy funkcjonowania Spółki oraz poprawy środowiska naturalnego w Gminie - podkreśla prezes MZGK, Krzysztof Tokarski. W roku 2005 MZGK wdrażać będzie system zarządzania środowiskowego ISO 14000, na który pozyskano 50% dotacji z funduszu PHARE 2002 program „Fundusz Wsparcia na Doradztwo”.

Aktualnie MZGK i Urząd Gminy Chełmek opracowują budżety na rok 2005 i po ich uchwaleniu w miarę dostępnych środków finansowych zakres selektywnej zbiórki odpadów będzie sukcesywnie się zwiększał. Mieszkańcy pozostałej części miasta upominają się o wprowadzanie akcji na terenie ich posesji - zdradziła nam pani Boroń. - Mamy sygnały, że są zainteresowani segregacją. Świadomość ekologiczna podnosi się.

Ilona Witkowska

WYWÓZ ODPADÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST (ETERNITU)

W dniu 05 listopada 2004 r. Burmistrz Chełmka podpisał umowę z Zakładem Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Oświęcimiu, ul. Bema 12 A, wybranym w drodze zamówienia publicznego na wywóz odpadów azbestowych (eternitu) z posesji stanowiących własność osób fizycznych na terenie gminy Chełmek. Zakład ten ma wywieźć przedmiotowe odpady z 35 posesji ogółem, z tego: w Chełmku z 15 posesji, w Gorzowie z 10 posesji i w Bobrku z 10 posesji. Szacowana objętość odpadów azbestowych do wywieżenia wynosi 82 m3. Ustalony termin wywozu - do 25 listopada 2004 r.

Wszystkie wnioski o wywóz odpadów azbestowych, jakie wpłynęły do Urzędu Miejskiego w Chełmku, zostały ujęte w wykazie do wywieżenia w br. Zadanie polegające na bezpłatnym wywozie odpadów zawierających azbest w gminie Chełmek jest prowadzone od ubiegłego roku, przy udziale środków finansowych Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Oświęcimiu oraz Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Chełmku.

Na podst. informacji UM

NIE SPALAJ ŚMIECI!

Rozpoczął się okres ogrzewania pomieszczeń. Zwłaszcza wieczorem w strefach zabudowy, częstym zjawiskiem jest specyficzny kolor dymu wydobywającego się z kominów budowli, a także często nieprzyjemny zapach. Świadczy to o tym, że część mieszkańców naszej gminy do celów grzewczych używa odpadów (z tworzyw sztucznych, gumy itp.), oszczędzając na zakupie pełnowartościowego opału oraz kosztach wywozu odpadów, zapominając o tym, że spalając śmieci nieodwracalnie niszczy zdrowie swoje i swoich bliskich.

Nie spalaj śmieci, gdyż;

- W czasie spalania śmieci (odpadów) powstają dioksyny i furany, które mają silne działanie rakotwórcze i śmiertelne,

- Sami wytwarzamy te szkodliwe związki, kiedy spalamy śmieci w piecach węglowych lub w stosach przed domem, które to związki przedostają się do otoczenia (są w powietrzu, osiadają na roślinach, przedmiotach i pozostają tam przez długi czas). Następnie wraz z pożywieniem, np. warzywa-

mi na których się osadziły i wraz z wdychanym powietrzem związki te dostają się do naszego organizmu, o czym jednak większość z nas nie wie, gdyż substancje te są niewidoczne,

- Związki te to jedne z najsilniejszych trucizn, jakie zna człowiek. Ich działanie toksyczne polega na podstępny, bo powolnym, ale niezwykle skutecznym uszkodzaniu komórek w organizmach żywych, powodując nowotwory wątroby i płuc, alergię, uszkadzając płód i strukturę kodu genetycznego. Niecałe dwa miligramy dioksyn wystarczą, aby zabić człowieka ważącego 80 kg.

Aby uniknąć wyżej opisanych konsekwencji należy:

- pozbywać się śmieci (odpadów) w sposób zgodny z prawem,

- przestrzegać obowiązującego w Polsce ustawowego zakazu spalania śmieci (odpadów) w urządzeniach (piecach) do tego nieprzystosowanych.

Oprac. na podst. informacji UM

IV WEEKEND TRZE-WOŚCIOWY

„Największą chlubą nie jest to, aby nigdy się nie potknąć, ale to, aby po każdym upadku dźwignąć się i stanąć na nogi” - brzmi hasło przewodnie Stowarzyszenia Trzeźwości Klub „Paprotnik” w Chełmku. Ma to być motto dla wszystkich, którzy przychodzą tu po wsparcie i pomoc.

Klub „Paprotnik” działa od 98 roku, czwarty rok ma swą siedzibę w Przychodni Zdrowia. Co czwartek terapeuta Marek Kulisz prowadzi tu grupę wsparcia dla osób mających problemy alkoholowe. Ze wsparcia i fachowych porad korzysta około 20 osób. Na spotkania przychodzi średnio 8-10 osób, stale pojawiają się nowi potrzebujący pomocnej dłoni. Terapia ta jest dla osób, które już trochę okrzepły w abstynencji - mówi pan Kulisz - ale przychodzą też tacy, którzy są kierowani przez Komisję na terapię po raz pierwszy. I tych osób jest ostatnio coraz więcej. Spotkania generalnie są po to, by wszyscy potrzebujący mieli miejsce, gdzie mogą porozmawiać o swoich problemach.

W tym roku 9 października po raz czwarty Klub „Paprotnik” zorganizował Weekend Trzeźwości. Celem było propagowanie trzeźwego spędzania czasu na sportowo. Od wczesnego rana do późnej nocy na sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2 w Chełmku trwały za-

wody sportowe, zabawy i konkursy. Rano w swoich konkurencjach startowali najmłodsi. Bawili się i rysowali. Tematem rysunków miało być to, czego dzieciom najbardziej brakuje w naszym mieście - opowiada prezes Stowarzyszenia, pani Elżbieta Grzywna. - Prawie wszystkie dzieci narysowały basen. Obiecałam im, że przekazę tę informację Burmistrzowi. Wszystkie dzieci otrzymały drobne upominki za udział we wspólnej zabawie.



Odbył się turniej piłki nożnej i piłki siatkowej między uczniami chełmeckich gimnazjów. Chcieliśmy przekazać młodzieży główną ideę Weekendu Trzeźwości - podkreśla pani Grzywna - pokazać, że na terenie miasta istnieje wsparcie także dla młodzieży, która sty-

ka się z problemem alkoholowym. Myślę, że nawet jeśli dotrze taka informacja do jednego na dziesięciu zainteresowanych, to jest to potrzebne. Rozegrano zawody klubów abstynenckich w piłce nożnej o puchar Burmistrza Chełmka i w piłce siatkowej o puchar Przewodniczącego Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. W piłce nożnej zwyciężył klub „Paprotnik” z Chełmka, w siatkówce wygrał klub „Absyntent” z Oświęcimia. Impreza zakończyła się dyskoteką klubów abstynenckich w jadalni Gimnazjum nr 2. Chcielibyśmy organizować takie Weekendy na większą skalę, ale sami temu wyzwaniu nie sprostamy - przyznaje pani prezes. - musimy działać w połączeniu z innymi organizacjami gotowymi nas wesprzeć.

Poza Weekendem Trzeźwości klub „Paprotnik” organizuje Trzeźwościowy Rajd Rodzinny i bezpośrednie spotkania z młodzieżą. Ze spotkania w Bobrku z młodzieżą idącą do bierzmowania wszyscy są bardzo zadowoleni. Młodzież była problemem, o którym rozmawialiśmy naprawdę zainteresowana, zadawała bardzo mądre pytania, słuchała w skupieniu - wspomina pani Grzywna. Ma nadzieję, że dalsza współpraca z młodymi ludźmi będzie równie ciekawa i efektywna.

Ilona Witkowska



NARKOTYKOWA AFERA W CHEŁMKU

W wyniku pracy operacyjnej komisariatu policji w Chełmku ustalono, że na terenie Chełmka znajduje się dealer, który posiada większą ilość narkotyków. Gdy 5 listopada policjanci wpadli do jednorodzinne domu na ulicy Piastowskiej, trafili na trzech młodych mężczyzn, z których jeden sprzedawał pozostałym dwóm narkotyki. Był to bezrobotny mieszkaniec Chełmka - 26-letni Seweryn T.

Zaskoczonych mężczyzn złapano na gorącym uczynku, 19-letni Rafał F. z Gorzowa i 21-letni Konrad S. z Gromca właśnie kupowali prochy. Po przeszukaniu domu znaleziono 15 woreczków z amfetaminą, dwa z haszyszem i tabletkę ekstazy. Funkcjonariusze zatrzymali w sumie około 800 porcji rynkowych amfetaminy i około 16 gram haszyszu. Natrafiono także na 13 kartonów nielegalnych papierosów różnych marek oraz 15 litrów nielegalnych wyrobów spirytusowych.

Seweryn T. jest znany policji, 300 porcji amfetaminy i 15 tabletek ekstazy znaleźli przy nim w sierpniu funkcjonariusze z Chełmka. Na

pewno człowiek ten nie działał w pojedynkę. Takich ilości narkotyków nie rozprowadza zazwyczaj jedna osoba, rozpracowujemy to - mówi komendant komisariatu w Chełmku Stanisław Klaja. - Przypuszczamy, że mógł rozprowadzać narkotyki nie tylko w tym mieszkaniu, ale i w rejonach dyskotek. Nie wiemy czy działał tylko na terenie Chełmka czy też w innych rejonach.

Problemy narkotykowe nie są na szczęście odnotowywane w szkołach naszej gminy, ale w rejonach dyskotek są już poważnym zagrożeniem. Niestety nie udało się zatrzymać żadnych podejrzanych o handel osób pomimo regularnych akcji policji podczas dyskotek. Jest to rzecz tak mała, że tylko w dużych ilościach łatwa do zatrzymania - przyznaje komendant Klaja. - Byłby potrzebny pies, aby zatrzymać mniejsze ilości narkotyków. Zdarzały się akcje z psami specjalnie szkolonymi, ale nie dały rezultatu. Policjanci dwa razy do roku przeprowadzają w szkołach akcje w ramach przeciwdziałania narkomanii. W okresie jesiennym i przed wakacjami organizowane są prelekcje, które przestrzegają młodzież przed prawdziwym zagrożeniem jakim są narkotyki.

Ilona Witkowska

Komendantowi komisariatu w Chełmku oraz policjantom pionu dochodzeniowego i pionu prewencji gratulujemy skutecznej akcji.

„Pracownik Socjalny musi mieć serce” -

rozmowa z kierownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chełmku,

panią Grażyną Kozyro.

Od kiedy działa Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i jaka jest jego rola?

Ośrodek powstał w 1990 roku, gdy weszła ustawa o obowiązku powołania na terenie każdej gminy ośrodka pomocy społecznej. W ośrodku zatrudnionych jest wielu pracowników, realizujemy ustawy: o pomocy społecznej, o świadczeniach rodzinnych, dodatkach mieszkaniowych. Jest to szeroko rozumiana pomoc dla osób, które mają różne problemy, nie tylko finansowe.

W strukturze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest Środowiskowy Dom Samopomocy, obszar działania jest naprawdę duży. Pomagamy klientom, na ile tylko możemy, szukać pracy, staramy się uaktywnić klienta, informujemy o działających placówkach pomagających ludziom mającym problemy z alkoholem, z przemocą w rodzinie. Pomagamy bezrobotnym, bezdomnym, niepełnosprawnym. Musimy być stale zmotywowani, żeby widzieć otaczające nas problemy i reagować na nie, unikać sytuacji, w których ktoś mógłby zostać pozbawiony należnego mu pomocy.

Co może Pani powiedzieć o swoim zawodzie, o swojej pracy?

Ustawowo Dzień Pracownika Socjalnego przypada 21 listopada, świętujemy go dzisiaj w świetlicy Środowiskowego Domu Samopomocy. Jest to symboliczny dzień. Zawód pra-

cownika socjalnego jest w dzisiejszych czasach promowany. To naprawdę zawód przyszłości, z tego względu, że obszar na którym przychodzi nam działać stale się powiększa, pojawiają się ciągle nowe problemy.

Jestem długoletnim pracownikiem pomocy społecznej, pracuję w pomocy od 20 lat. Od początku jestem związana z tutejszym ośrodkiem. Byłam pracownikiem socjalnym, pracownikiem służby zdrowia, teraz kierownikiem ośrodka. Pracy bym nie zmieniła, bo realizuje się w niej i myślę, że większość pracowników również. Mamy świetną kadrę, mamy pracowników doświadczonych, kompetentnych, fachowych. Jako pracownik socjalny pracuje od 91 roku pani Anna Pędrys - zastępca kierownika ośrodka. Drugim długoletnim pracownikiem jest pani Renata Mistecka. Ich praca jest trudna, wymagająca wielkiego poświęcenia. Człowiek jest tylko człowiekiem, ma serce - a pracownicy ośrodka muszą mieć serce - i nie zawsze sprawy zawodowe udaje się im zostawić za drzwiami swojego mieszkania.

Jak widzi Pani przyszłość ośrodka i jego pracowników?

Będzie nam coraz trudniej z wielu względów, organizacyjnych, finansowych, ale patrzymy w przyszłość z ufnością. Wiemy na przykład, że społeczeństwo się starzeje, nasza gmina nie odbiega od krajowych wskaźników demograficznych, tak więc pojawi się zwiększona potrzeba zajmowania się osobami starszymi, niepełnosprawnymi. Będzie trzeba rozwinąć nie tylko sferę usług opie-

kuńczych, ale też założyć ośrodek wsparcia, ośrodek dziennego pobytu dla tych osób.

Jeśli będzie trzeba coś zrobić, na pewno to zrobimy, ponieważ właśnie potrzeby ludzi kształtują naszą reakcję. Nie stawiamy sobie konkretnych zadań, lecz dopasowujemy się do zaistniałej w danym momencie sytuacji.

Rozmawiał Piotr Fudała

Dzień Pracownika

Pracownicy socjalni swoje święto obchodzą stosunkowo młodo, do nomenklatury zawodu.

Pracownicy socjalni należą do tej grupy ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji: bezrobotnym, starym, zagubionym, odnalezionym społecznie, wskazując lepsze strony okropnego zawodu stawia przed nimi konieczność cięć, fliktów, dylematów etycznych, zmusza do wzięcia trudnych wyborów.

Ich praca bywa ciężka i niebezpieczna, w środowiskach alkoholików i kryminalistów. Pomaganie samotnym, ubogim matkom i bezdomnym ludziom poszkodowanych przez los to w ich życiu praca, która zawsze zasługuje na najwyższe uznanie.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chełmku w imieniu wszystkich pracowników socjalnych gminy składa podziękowanie: Burmistrzowi Chełmka, Radzie Miejskiej, Przewodniczącemu Rady Miejskiej i Przewodniczącemu Komisji Zdrowia.

*Z okazji
Dnia Pracownika Socjalnego
wszystkim
Pracownikom Socjalnym
gminy Chełmek
- w podziękowaniu za ich trud
i rzetelność -
składamy najlepsze życzenia*

*Burmistrz Chełmka
Rada Miejska
Redakcja*

Sprawozdanie MOPS w Chełmku

z przygotowania do okresu zimowego 2004/2005

Potrzeby oraz zabezpieczenie środków na zadania i zasilki.

Zima z uwagi na warunki atmosferyczne (opady śniegu, niskie temperatury) jest okresem trudnym, w szczególności dla osób starszych, niepełnosprawnych, bezdomnych, samotnych, ubogich, a dla pracowników ośrodka okresem wyjątkowej pracy i aktywności. Sytuacja finansowa wielu osób i rodzin ulega pogorszeniu, przede wszystkim tych, którzy nie posiadają stałych źródeł utrzymania. MOPS w Chełmku jest przygotowany do okresu zimowego, część zadań została już wykonana, niektóre realizowane są na bieżąco. Środki na 2005 rok powinny zabezpieczyć potrzeby w I kwartale 2005 roku. Od miesiąca IX 2004r. pomocy finansowej udzielono 168 osobom. Przewiduje się, że w okresie zimowym tj. do końca III 2005r. świadczeniami pieniężnymi objętych zostanie jeszcze 60 osób.

Osobom bezdomnym od IX 2004r. udzielono pomocy finansowej w wysokości 2.665 zł, w tym: schronienie - 4 osoby (1.955 zł), obuwie zimowe i przejściowe - 1 osoba, odzież zimowa - 1 osoba, żywność - 2 osoby. Trzy osoby bezdomne objęte są pomocą w formie zasiłku stałego. Zasiłek okresowy przyznano 2 osobom. Gmina Chełmek nie posiada wła-

snego punktu noclegowego dla bezdomnych, w okresie zimowym w celu zapewnienia schronienia tym osobom MOPS w Chełmku korzysta z miejsc w Noclegowni w Libiążu. Od przyszłego roku zamierza podjąć współpracę z Noclegownią w Oświęcimiu.

Zapewnienie posiłków w szkołach dzieciom i młodzieży jest zadaniem priorytetowym, realizowanym cały rok. W okresie jesienno - zimowym dokonuje się szczegółowego rozpoznania w tym zakresie. Od IX 2004r. z posiłków w szkołach skorzystało 79 uczniów z 44 rodzin.

Opieka nad osobami niepełnosprawnymi i starszymi.

Z informacji sporządzonej na podstawie spisu powszechnego w 2002r. wynika, że na terenie gminy Chełmek, liczącej 12.962 mieszkańców, w wieku poprodukcyjnym są 1692 osoby. Z tego samego źródła odnotowano, że na terenie gminy Chełmek jest 2065 osób niepełnosprawnych tj. 15,9% mieszkańców gminy ogółem.

Powyższe wskaźniki sygnalizują, że populacja osób w wieku poprodukcyjnym i niepełnosprawnych jest duża i należy przygotować się do podejmowania nowych zadań (uruchomienie ośrodka dziennego pobytu dla osób

Informacja o dodatkach mieszkaniowych w 2005 r.

W 2004 r. dodatek mieszkaniowy przysługuje osobom posiadającym tytuł prawny do lokalu, jeżeli średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego nie przekracza 160% kwoty najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym lub 110% tej kwoty w gospodarstwie

wieloosobowym obowiązującej w dniu złożenia wniosku. Od dnia 2004-03-01 najniższa emerytura wynosi 562,58 zł. W 2005 r. na podstawie art.3 ust.1 ustawy dodatek mieszkaniowy będzie przysługiwał osobom posiadającym tytuł prawny do lokalu, jeżeli średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie 3 miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego nie przekroczy 175% kwoty najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym i 125% tej kwoty w gospodarstwie wieloosobowym, obowiązującej w dniu złożenia wniosku. W okresie I-III kwartału 2004 r. na wydatki mieszkaniowe wydatkowano kwotę 492.528 zł.

Na dodatki mieszkaniowe w 2004 r. zaplanowano kwotę 620.000 zł, wykorzystanie środków na koniec X. 2004 r. wynosi 548.041 zł. Nie jest to kwota wystarczająca. Przewidywane wykorzystanie środków finansowych na wypłatę dodatków mieszkaniowych potwierdziło poprzednio sporządzoną analizę - 652.000 zł. Na wypłaty dodatków mieszkaniowych w 2005 r. zaplanowano kwotę 640.000 zł

* zmiana ustawy o dodatkach mieszkaniowych wprowadzająca zmiany w zasadach przyznawania dodatków mieszkaniowych wejdzie w życie w terminie późniejszym, a nie jak zapowiadano od dnia 2005-01-01,

* obowiązujące w 2005 r. wskaźniki 175% i 125% oraz zmiana wysokości najniższej emerytury poszerzą krąg osób uprawnionych do dodatków mieszkaniowych,

* pomocą w formie dodatków mieszkaniowych objęte są rodziny nie tylko o najniższych dochodach - od 2005-01-01 kryterium dochodowe dla gospodarstw wieloosobowych wynosić będzie 703,23 zł, a dla jednoosobowego gospodarstwa domowego 984,52 zł,

* ustawa daje ograniczone możliwości rozpoznania sytuacji dochodowej osób ubiegających się o dodatek mieszkaniowy,

* dodatki mieszkaniowe finansowane są wyłącznie z budżetu gminy

Technika Socjalnego

...dą 21 listopada. Ich zawód jest w Polsce ...ów wprowadzony został w 1966 roku. ...y zawodowej, która najczęściej styka się z ...i życiowej. Pomagają niepełnosprawnym, ...ć sens życia. Wspierają, pobudzają aktyw...utnej rzeczywistości. Charakter i specyfika ...ągłego rozwiązywania różnego typu kon...podejmowania trafnych decyzji i dokony-

...nierzadko związana z niesieniem pomocy ...ów. Bywa nieoceniona i niezastąpiona, jak ...ezradnym starcom. Bez wątpienia praca na ...ielka zasługa w hierarchii dóbr moralnych, ...anie.

starszych i niepełnosprawnych, rozszerzanie skali i zakresu usług opiekuńczych, aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych). Usługi opiekuńcze świadczone są od lat, przez cały rok, w miejscu zamieszkania klienta (za częściową odpłatnością) przez 3 opiekunów - pracowników etatowych ośrodka. Obecnie usługami opiekuńczymi objętych jest 15 osób.

W związku z okresem Świąt Bożego Narodzenia ośrodek przygotowuje spotkanie wigilijne w dniu 2004-12-21 w Remizie Strażackiej na Starym Mieście dla bezdomnych, samotnych, osób starszych. Przewiduje się, że z zaproszenia skorzysta około 50 osób.

Gimnazjalne spotkanie ze szczęściem

W obecnych, burzliwych czasach bardzo często rozmawiamy o wartościach moralnych, zastanawiamy się, co uczynić, by uczucie zadowolenia, upojenia i radości opłotło nas całkowicie. Pani Alicja Klima - bibliotekarka Biblioteki Publicznej w Bobrku oraz nauczycielki SZS w Bobrku: Joanna Krzyżak - nauczyciel sztuki i Jolanta Sworzeń - nauczyciel języka polskiego postanowiły zorganizować w bibliotece wieczorek poświęcony zadumie nad szczęściem i wspólnie z młodzieżą zastanowić się, czy jest możliwe stworzenie „recepty na szczęście”.

W spotkaniu uczestniczyła młodzież gim-

nazjalna, dla której szczęściem jest „miłość, którą okazują rodzice”, „przyjaciele wspierający w smutnych chwilach”, „zdobywanie wiedzy”, „bycie potrzebnym innym ludziom”, „możliwość rozwijania się”. Prowadzące spotkanie przygotowały i odczytały złote myśli, aforyzmy oraz fragmenty tekstów L. Staffa, I. Krasickiego, A. Asnyka i innych twórców, dotyczące szczęścia. Refleksjom towarzyszyły dźwięki muzyki Richarda Claydermana. Na zakończenie młodzież stworzyła krótki utwór poetycki odzwierciedlający to, o czym snuła rozważania.

Oprac. Jolanta Sworzeń, IWI

„DZIECKO BEZPIECZNE W SWOIM ŚRODOWISKU”

Troska o bezpieczeństwo dzieci i ochrona ich przed zagrożeniami, to podstawowa - oprócz miłości i akceptacji - treść życia w rodzinie. W obliczu wielu niebezpiecznych sytuacji, które mogą zagrażać dzieciom, nie możemy pozostawać obojętni. Wiek przedszkolny to dobry czas, by rozpocząć działalność profilaktyczną i wyrobić właściwe nawyki u wszystkich dzieci. Konieczne jest jak najwcześniejsze nauczanie ich umiejętności unikania, zapobiegania i możliwie szybkiego pokonywania niebezpieczeństw. Ważne jest, by przestrzec dziecko przed kłopotami i poradzić, jak powinno się wobec nich zachować. Wszystko to po to, by dziecko - będąc zdane wyłącznie na siebie - nie pozostawało bezradne, ale śmiało zmierzyło się z trudnościami.

Profilaktyka powinna być prowadzona w dwóch środowiskach wychowawczych dziecka tj. w domu i w przedszkolu. Dzieci wymagają od rodziców i wychowawców dużo uwagi, nieustannego i bezpośredniego czuwania nad tym, co robią i gdzie przebywają. Dorosli nie są w stanie usunąć z ich życia wszystkich zagrożeń, czy niewłaściwych sytuacji, ale powinni być wzorem do naśladowania, wskazywać kierunek dalszej, bezpiecznej drogi życiowej.

To właśnie z troski o zdrowie, bezpieczeństwo, wszechstronny rozwój dziecka powstał w Przedszkolu Samorządowym nr 2 w Chełmku program profilaktyczny „Dziecko bezpieczne w swoim środowisku” skierowany do dzieci, rodziców, nauczycieli i personelu przedszkola. Oparty jest on na wieloletnich, praktycznych działaniach, obserwacjach i doświadczeniach w pracy z dziećmi 3 - 6-letnimi autorem: Doroty Pawlak, Wioletty Sułskiej i Jolanty Wolnej. Problematyka bezpieczeństwa realizowana jest podczas codziennych zajęć, konkursów, cyklicznych spotkań dzieci i rodziców z policjantem, psychologiem, strażakiem.

W październiku, na zaproszenie autorki programu, gościła w Przedszkolu Małgorzata Niewodowska - Konsultant ds. Profilaktyki Miasta Krakowa. Na spotkanie licznie przybyli rodzice dzieci 3 - 6-letnich. Pani pedagog podkreśliła, że bezpieczeństwo jest najważniejszą potrzebą każdego człowieka. W interesujący sposób, popierając swoje wypowiedzi przykładami z życia, omówiła w jaki sposób dorośli powinni uczyć swoje pociechy bezpieczeństwa. Porady dotyczyły bezpieczeństwa w domu, na placach zabaw i w drodze do przedszkola. Duże zainteresowanie wzbudził temat zachowania się dzieci wobec osób nieznanymi oraz w sytuacjach szczególnego zagrożenia (zaczepki, napaść). Rodzice przyznali, że prelekcja była praktycznym poradnikiem, który wskazał im właściwe i niezbędne działania wychowawcze w walce z zagrożeniami, jakie świat stawia przed ich dziećmi.

Oprac. na podst. informacji
Przedszkola Samorządowego nr 2
w Chełmku

„Jestem przedszkolakiem”

Dzień 20 października 2004r. na długo pozostanie w pamięci najmłodszym przedszkolakom z grupy „Zielone żabki” i ich rodzicom. W tym dniu w Przedszkolu Samorządowym nr 2 w Chełmku odbyła się uroczystość „Pasowania na przedszkolaka”, którą przygotowały panie Jolanta Wolna i Dorota Zoń.

Dzieci 3 i 4-letnie przebrane w stroje związane z nazwą grupy przedstawiły rodzicom program artystyczny: wiersze, piosenki, tańce. Rodzice podziwiali i oklaskiwali swe pociechy siedząc przy suto zastawionych stołach. Po występie dzieci złożyły przyrzeczenie:



...Chętnie będę się uczył, grzecznie bawił
bym kłopotu nikomu nie sprawił.

Radość i dumę rodzicom przyniosę
Bo dobroć i miłość w sercu niosę.

Pani dyrektor Lucyna Elżbięciak „pasowała” każde dziecko dotykając jego ramienia dużą kredką. Przedszkolakom wręczono emblematy „Jestem przedszkolakiem”, dyplomy oraz upominki.

PRZEDSZKOLAKI KOCHAJĄ ZWIERZĘTA

W Przedszkolu Samorządowym nr 2 w Chełmku odbyło się spotkanie z przedstawicielką Komitetu Pomocy dla Zwierząt, która pracuje w przytulisku „Przystań Ocalenie” w Tychach.

W spotkaniu uczestniczyły przedszkolaki z grup: „Biedronki”, „Wesołe misie” oraz „Motylki”. Podczas wizyty dzieci dowiedziały się wiele o działalności schroniska i jego głównych celach. Miały okazję obejrzeć fotografie niektórych zwierząt skrzywdzonych przez ludzi, a także poznać Mruczka - kota, któremu podczas jednego z polowań odstrzelono tylną łapkę. Pomimo kalectwa kot był przyjaźnie nastawiony do przedszkolaków i pozwolił im pogłaskać swoje futerko. Dzieci podarowały na rzecz schroniska karmę dla zwierząt, która została zakupiona za fundusze zgromadzone ze sprzedaży puszek i makulatury oraz obdarowały podopiecznych schroniska kołderkami i kocami. Cieszymy się, że możemy pomóc tym zwierzętom - tak podsumowały wizytę gości zgromadzone na spotkaniu przedszkolaki.

Po spotkaniu w Przedszkolu przedstawicielka schroniska „Przystań Ocalenie” udała się do świetlicy przy SP nr 2 w Chełmku na zaproszenie wychowawczyń p. U. Sitek i E. Wędziny oraz dzieci. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze, w trakcie rozmowy dzieci dowiedziały się ciekawych rzeczy na temat działalności „przytuliska”. Poznały, z kasety video i zdjęć, większość jego mieszkańców, a osobiście jednego - kota Mruczka. Zobowiązały się do systematycznej pomocy zwierzętom, a zapoczątkowały ją przekazaniem zebranych przez siebie darów i drobnej kwoty pieniężnej uzyskanej ze zbiórki makulatury.

I nie poprzestaną na tym! Już planują wiosenną wycieczkę do schroniska, aby poznać osobiście jego lokatorów.

IWI

KREW TO ŻYCIE

Krew potrzebna jest w szpitalach każdego dnia. Ocenia się, że co roku w Polsce konieczne jest dokonanie około miliona transfuzji. Na krew i osocze oczekują codziennie tysiące chorych. Aktywny udział w honorowym dawstwie krwi pozwolił, trudną do wyobrażenia ilość razy, na uratowanie wielu istnień ludzkich.

„Oddając krew ratujesz zagrożone ludzkie życie” - przekonują członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi, który istnieje w naszym środowisku od 1974 roku. 6 czerwca br. Klub został zarejestrowany jako Stowarzyszenie działające na terenie Chełmka z siedzibą w Miejskiej Przychodni Zdrowia. Prezesem Stowarzyszenia jest Kazimierz Węgrzyn, V-ce prezesem - Jerzy Kulesza, Skarbnikiem - Artur Smędzik, w zarządzie zasiada także Jan Gustowski. Do Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi należy około 40 osób, z których ponad 20 regularnie oddaje swoją krew potrzebującym.

Najmłodsi stowarzyszeni to osoby dwudziestokilkuletnie. Niestety zainteresowanie krwiodawstwem jest wśród młodzieży niewielkie. Stowarzyszenie próbuje zmienić tę sytuację i apeluje do wszystkich młodych, zdrowych ludzi, by wstępowali w szeregi krwiodawców: „Bo ludzka krew zawsze będzie potrzebna. Dziś dla kogoś innego, jutro być może... dla ciebie”. W celu zachęcenia młodzieży, a przede wszystkim przybliżenia jej istoty i sensu krwiodawstwa - zorganizowano w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Chełmku cykl prelekcji poświęconych temu tematowi. Prelekcje prowadzi doktor Jan Franczyk. Mają one sprawić, aby młodzież nie bała się oddawania krwi i aby poznała dobrodziejstwa płynące z organizowanych regularnie akcji krwiodawstwa.

Kolejna akcja krwiodawstwa odbędzie się w Chełmku już niebawem, 9 grudnia br. Jednorazowo oddana ilość krwi w ciągu takiej akcji waha się w granicach 3-4 do 7-8 litrów. Jedna osoba może oddać 450ml raz na trzy miesiące. Aby nie nadwężać organizmu, przewidziany jest okres minimum ośmiu tygodni „rekonwalescencji”. Cała pobrana w czasie akcji krew trafia do punktów krwiodawstwa w Oświęcimiu, a tam jest rozdzielana według zapotrzebowania. Niestety zdarzają się także nagłe wypadki. Wówczas Honorowi Dawcy Krwi oddają ją dla konkretnej osoby poszkodowanej w takim wypadku. Członkowie Stowarzyszenia dobrze pamiętają niedawną akcję, w której oddali 4 litry krwi dla poszkodowanego w pożarze chłopaka. Krew była niezbędna podczas operacji.

Honorowi Dawcy Krwi zwracają się z gorącą prośbą do firm, przedsiębiorstw i osób prywatnych o wsparcie finansowe działalności Stowarzyszenia. *Nie jesteśmy bogaci, ale mamy serce dobre. Liczymy na sponsorów* - przyznaje prezes Stowarzyszenia. Do tej pory sponsorów było niewielu i ich pomoc nie zaspokoiła najważniejszych potrzeb Stowarzyszenia. Bez dodatkowych środków finansowych trudno jest organizować akcje krwiodawstwa, trudno także pozyskiwać nowych członków, których do krwiodawstwa zachęca się poprzez drobne upominki. *Podczas akcji każdy wie, że oddając krew pomaga innym, ratuje życie, ale chcemy, by oddając ją, wiedział, że nie jest traktowany obojętnie. Chcielibyśmy uhonorować też naszych najwytrwalszych krwiodawców, tych którzy oddali już ponad 30 litrów krwi. Takim ludziom nie wypada kupić maskotki czy kalendarza... - ubolewa Skarbnik Stowarzyszenia. - Chcielibyśmy podziękować wszystkim ludziom wielkiego serca, którzy potrzeby krwiodawców dostrzegają i w miarę posiadanych środków potrafią wspierać ich materialnie.*

Wszystkich zachęcamy do wzięcia udziału w grudniowej akcji. Niezdecydowanych przekonujemy, że warto. Oddając krew, spełniamie najpiękniejszy ludzki czyn - ratujecie życie. Wasza krew jest najbardziej cennym darem jaki możecie komuś ofiarować.

Ilona Witkowska

KĄCIK POEZJI

W tym numerze prezentujemy Państwu wiersze jednego z czytelników „Echa Chełmka”. Poeta - pragnąc pozostać anonimowym - ukrył się pod pseudonimem „BOGNAK”.

Gorąco namawiamy Państwa do prezentowania swej twórczości na naszych łamach! Zachęcamy zarówno dorosłych, jak i młodzież szkolną. Swoje utwory możecie Państwo opatrzyć pseudonimem, preferujemy jednak autorów, którzy są gotowi ujawnić się w Kąciku Poezji. Stwarza to niezwykłą okazję - zwłaszcza dla twórców młodych i nieznanych - by ukazać swój talent szerszej publiczności.

Nie zostawaj w mej pamięci rozbłyśkiem
Smugą światła, co noce rozdiera
I na pustym horyzoncie nieba
Spadła gwiazdą, która gdzieś zamiera
Nie zostawaj w mej pamięci milczeniem
Lub złym słowem, co pustkę przynosi
Ty nie dajesz mi takiej miłości
Co ją ludzie mieć mogą za grosik
Po kilku dniach, po miesiącach lub latach
Nie zostawiaj na drodze w zadumie
Połóż głowę na moim ramieniu...
Nic powiedzieć ci więcej nie umiem

Spadłe liście pod nogą szeleszczą
Jeż pod drzewem spadłe jabłka waży
Wiatr w gałęziach usypia cichutko
Złote barwy ma jesień na tworzy
A ty idziesz droga wśród ogrodów
Czasem w oczach isierki zagrają
Dym z kominów ulice zasnuwa
I cichutko liście opadają

Popołudniem skwarliwym- na ławce
parkowej
Wśród pachnących jaśminów, w zieleni
otchłani
Spotkali się ukradkiem na randce
nieśmiałej
Pan sam incognito i anonim pani
I widziałem ich ręce splecione
ukradkiem
I oczy zapatrzone w swe szczęśliwe
twarze
Jakby zapomnieli, że to tylko chwila
Urwana chwila szczęścia i okruszek
marzeń
A im obce dziś były życiowe problemy,
Własne małe kłopoty i miasta odgłosy
I ta pani głąskała mu twarz swoją dłonią
A ten pan kwiat jaśminu wpinał jej we
włosy

„W bibliotece kwiatki wiją”

Około 20 dzieci wraz ze swoimi mamami, babciami i paniami z Koła Gospodyń Wiejskich uczyło się robić kolorowe kwiaty z bibulek podczas zorganizowanego przez Bibliotekę Publiczną w Bobrku spotkania. Przez prawie trzy godziny uwito dziesiątki lilii, żonkili, róż, różyczek, goździków, maków, chabrow i gwiazd betlejemskich. Kiedyś nasze prababie i babcie robiły piękne dekoracje z bibuły. Dlatego, razem z paniami z KGW, które przygotowują wieńce i dekoracje np. na dożynki, postanowiliśmy wrócić do tych zajęć - mówi Alicja Klima z Biblioteki w Bobrku.

W zajęciach brały udział także instruktorki z Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku, które zamierzają zorganizować podobne zajęcia, a także właścicielka kwaciarni, która podpatrywała prace, szukając inspiracji i nowych pomysłów. Być może zorganizujemy „warsztaty”, podczas których będziemy przygotowywać świąteczne stroiki - zapowiada zadowolona z bardzo udanej imprezy Alicja Klima.

IWI

Spotkania z poezją

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku wspólnie z Instytutem Mikołowskim rozpoczynają cykl spotkań poetyckich „Arkadia Mikołowska”. Gościem pierwszego artystycznego spotkania będzie poeta Arkadiusz Kremza. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych w piątek 10 grudnia na godzinę 17.00 do Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji.

OSOBOWOŚCI

Szymon Ławczyk

Szymon ma 15 lat, mieszka w Bobrku, jest uczniem III klasy Gimnazjum. Skończył 6-letnią Szkołę Muzyczną w Oświęcimiu, gra na skrzypcach. W tym roku został laureatem zorganizowanego na terenie Gminy Chełmek konkursu „Talenty 2004” w kategorii - muzyka. Jest to jego pierwsza indywidualna nagroda, ale ma nadzieję, że nie ostatnia.

Grał w szkolnej orkiestrze smyczkowej, która trzy razy zdobyła III miejsce na Festiwalu Orkiestr Smyczkowych w Będzinie. Dawał indywidualne koncerty w Szkole Muzycznej, w Gimnazjum w Bobrku, a ostatnio podczas otwarcia wystawy Edwarda Hagno w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji. Popis Jego wirtuozerii wzbudził szekery zachwyt wśród przybyłych na wystawę gości i wywołał salwy braw.

Kto odkrył Twój talent muzyczny i skąd Twoje zainteresowanie właśnie skrzypcami?

Tata wszczeplił we mnie zamiłowanie do muzyki i on posłał mnie do Szkoły Muzycznej. Poszedłem na kurs 6-letni, na skrzypce, bo ten



instrument najbardziej mnie interesował. Może dlatego, że w telewizji zobaczyłem jak gra Vanessa Mae i bardzo mi się to spodobało. Jestem z tego wyboru bardzo zadowolony.

Czy muzyka jest w Twoim domu tradycją rodzinną? Ktoś z najbliższych również się nią interesuje?

Tak, cała moja rodzina, począwszy od dziadka-muzyka. Tata grał na trąbce, jego brat również, mój brat też jest muzykiem, podobnie siostra, no i ja... Umiem grać na organach, przez rok uczyłem się również gry na klawierze.

Kto dobiera dla Ciebie repertuar? Jakie utwory grywasz?

Sam wybieram, to co chcę grać. Lubię utwory energiczne, utrzymane w szybkim tempie, jak na przykład „Taniec Węgierski”. Nie lubię takich, które są melancholijne. Jeśli muszę to oczywiście zagram, ale po prostu ich nie lubię. Podczas Talentów grałem Koncert Skrzypcowy III część i Ave Maria.

Grasz w stylu klasycznym, nie chciałbyś pójść w ślady Vanessy Mae i do swego repertuaru wprowadzić coś nowoczesnego?

Raczej nie. Vanessa jest bardzo odważną kobietą. Ma swój własny styl. Ja na razie wolę naśladować dawnych twórców, grać to, co oni stworzyli przed laty.

Czy z graniem na skrzypcach wiążesz swoje plany na przyszłość?

To jest tylko moje hobby, moja pasja i chyba tak już pozostanie. Jeżeli jednak byłaby propozycja grania w orkiestrze, występów w filharmonii, to zgodziłbym się jak najbardziej. Lubię występy przed publicznością, chociaż podczas występu na wystawie bardzo się stresowałem. Byłem ogromnie stremowany dlatego, że pan Dyrektor zapowiedział mój występ słowami: „a teraz przed Państwem gwiazda wieczoru” itd. Wolę jednak po prostu: „teraz zagra Szymon Ławczyk”.

Ilona Witkowska

Odszkodowania dla palaczy

Palenie tytoniu staje się w XXI wieku coraz bardziej groźne dla zdrowia ludzi i uciążliwe dla życia w zbiorowości społecznej. Koszty leczenia chorób odtytoniowych znacznie obciążają budżety służby zdrowia państw wysoko rozwiniętych.

Producenci wyrobów tytoniowych zbijają ogromne fortuny na produkcji i sprzedaży papierosów.

Celem zwiększenia konsumpcji papierosów oraz wzrostu ilości palących, a to szczególnie w grupie młodzieży i kobiet, przemysł tytoniowy stosuje podstępne metody w produkcji i reklamie. Wprowadza się celowo rozwiązania technologiczne oraz substancje chemiczne potęgujące stan uzależnienia tytoniowego. Stan taki doprowadza miliony ludzi do głębokiego stanu fizjologicznego uzależnienia, a skutkiem tego do rozstroju zdrowia oraz zagrożenia odtytoniowymi stanami chorobowymi. Z tego przemysł tytoniowy żyje. Dziś już nie budzi wątpliwości, że przemysł tytoniowy sprzedaje „zagrożenie śmiercią”. Należy wspomnieć, że w roku 2003 koncern Phillip Morris został skazany na wypłacenie 10 miliardów dolarów odszkodowania dla osób poszkodowanych uzależnieniem tytoniowym.

Przemysł tytoniowy w swoich działaniach reklamowych oraz informacjach świadomie zataja, że w technologii stosowane są różne substancje chemiczne zwiększające stany zgubnego dla organizmu, fizjologicznego uzależnienia, podobnego do uzależnienia od narkotyków.

W oparciu o te fakty, we wrześniu br. rząd Stanów Zjednoczonych wszczął proces sądowy przeciwko koncernom tytoniowym, z żądaniem odszkodowania w wysokości 280 miliardów dolarów. Nazwał je w swym pozwie sądowym organizacjami przestępczymi działającymi na szkodę konsumentów.

Jak nam wiadomo polski rząd nie wystąpił i nie występuje na podobną drogę sądową przeciwko przemysłowi tytoniowemu w sprawie odszkodowania za zaistniały stan uzależnienia tytoniowego palaczy oraz zagrożenia ich poważnym uszczerbkiem na zdrowiu oraz chorobami odtytoniowymi.

W związku z tym, w oparciu o polski Kodeks Cywilny, uruchamiamy zbiorowy pozew sądowy z żądaniem indywidualnego odszkodowania dla palaczy, którzy na skutek braku informacji na produktach tytoniowych o tzw. uzależnieniu, w efekcie palenia papierosów znaleźli się w stanie uzależnienia, a tym samym w stanie zagrożenia rozstrojem zdrowia lub też naruszeniem stanu zdrowia przez negatywne fizjologiczne skutki stanu uzależnienia.

Pozew sądowy przygotowany przez Polskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia i Edukacji Zdrowotnej (Rej. Sądowy KRS nr 093076) jest oparty o dokument rządowy, tj. Narodowy Program Zdrowia (cel operacyjny nr 3) autorstwa Ministerstwa Zdrowia oraz też program Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) zawarty w opracowaniu „Zdrowie 21. Zdrowie dla wszystkich w XXII wieku”, w zakresie zagrożeń palenia tytoniu.

Proces sądowy prowadzony będzie w Sądzie Cywilnym w Krakowie przez zespół prawników powołany przy Stowarzyszeniu, oraz przy udziale biegłych z 6 klinik uniwersyteckich, 2 centralnych instytucji rządowych, 3 uniwersyteckich katedr prawa oraz 3 instytutów Ministerstwa Zdrowia. W procesie tym na rzecz poszkodowanych, dla każdej osoby wpisanej w zbiorczy pozew sądowy, żądać będziemy odszkodowania w wysokości 40, 60 lub 80 tysięcy złotych, w zależności od indywidualnych wskazań palaczy w udzielonym nam pełnomocnictwie.

Pozew sądowy pozwoli na częściową rekompensatę za ból i krzywdę, związane ze skutkami zatajanych i niepublikowanych przez prze-

mysł tytoniowy w swoich konsumenckich materiałach informacyjnych, informacji o uzależniających właściwościach swoich produktów.

Zapraszamy do udziału w zbiorowym pozwie sądowym wszystkich palących, którzy uznają, że:

1. zaistniały stan uzależnienia wywołany paleniem tytoniu utrudniał, utrudnia lub uniemożliwia odwyuczanie się od palenia papierosów,
2. odczuwają negatywne objawy w zakresie zdrowia związane z paleniem.

Osoby zainteresowane uzyskaniem indywidualnego odszkodowania w ramach zbiorowego pozwu sądowego za zaistniały stan uzależnienia od palenia papierosów oraz stany zagrożenia zdrowia wynikające z uzależnienia, proszone są o przysłanie do Stowarzyszenia krótkiego pisma (z czytelnym adresem nadawcy) z prośbą o dostarczenie ankiety zgłoszeniowej oraz druku pełnomocnictwa. Dołączyć należy znaczek pocztowy o wartości 1,35 zł na list zwrotny.

Po otrzymaniu listu Stowarzyszenie wyśle zainteresowanym niezbędne druki do podpisania (oświadczenie i pełnomocnictwo) oraz informację dotyczącą uzależnienia wywołanego paleniem tytoniu.

Dane w ww. dokumentach traktowane są jako poufne i będą udostępnione jedynie sądowi prowadzącemu proces o odszkodowanie.

Polskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia i Edukacji Zdrowotnej w Środowisku Pracy Sekcja Prawna
31-531 Kraków; tel: 012 430 07 47
ul. Śniadeckich 12B (bud. AWF)

* Ogłoszenia drobne * Ogłoszenia drobne*

***Sprzedam ładne mieszkanie 3-pokojowe - 64 m², parter. Kontakt po 19.00, tel: 846 31 68.

***Angielski - korepetycje. Godzina - 15zł. Tel. 843 33 45

***Poszukuję opiekunki do dziecka. Gorzów. 509 256 501

Zbiórka baterii

Od grudnia Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej wprowadza na terenie gminy akcję zbierania zużytych baterii. Kontenery do wrzucania baterii zostaną rozstawione w miejscach użyteczności publicznej, m.in.: w Urzędzie Miasta, w szkołach, w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji. Jest to kolejny krok do tego, by Chełmek był czystym miastem - informuje MZGK w Chełmku.

Burmistrz Chełmka

**informuje,
że 24 grudnia 2004 r.,**

tj. piątek

**jest dniem wolnym od pracy
dla Urzędu Miejskiego
w Chełmku.**

**W związku z powyższym
w nagłych przypadkach
proszę o kontakt na nr telefonu
846 10 08**

Projekt budżetu na 2005 r.

15 listopada br. został przysłany do radnych Rady Miejskiej w Chełmku projekt budżetu na 2005 r opracowany przez Burmistrza Chełmka i przyjęty zarządzeniem z dnia 12.11.2004. W projekcie budżetu dochody ustalono w wysokości 18.421.819 zł a wydatki budżetowe w wysokości 23.160.569 zł.

Różnica między dochodami i wydatkami pokryta będzie z przychodów pochodzących z zaciągniętego kredytu. W przedstawionym projekcie znalazły się bieżące wydatki jak również wydatki majątkowe na łączną kwotę 7.117.870 zł. Między innymi znalazły się dotacje na inwestycje:

- modernizacja drogi i budowa chodników wzdłuż drogi 780 - ul. Krakowska Chełmek - 150.000,00 zł;
- droga wojew. 933 chodnik Gorzów i Bobrek - 150.000,00 zł;
- dotacje do remontów dróg powiatowych 100.000,00 zł;

- przebudowa placu Kilińskiego - 250.000,00 zł;
- przebudowa ul. Baty, Kochanowskiego, budowa parkingu - 572.070,00 zł;
- budowa domu pamięci Baty - 1.820.400,00 zł;
- remont budynku przychodni - 150.000,00 zł;
- rozpoczęcie budowy cmentarza - 350.000 zł;
- dobudowa sali sportowej II etap - 800.000,00 zł;
- budowa hali sportowej ZZSZ - 300.000,0 zł;
- modernizacja budynku regionalnego Ośrodka Szkoleniowego (Kino) - 1.925.000,00 zł;
- oświetleni ulic, placów i dróg - 60.000,00 zł;
- modernizacja Parku Miejskiego - 110.000,00 zł;
- budowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Bobrku - 240.000,00 zł;
- budowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Gorzowie - 50.000,00 zł.

Ostateczna wersja budżetu na rok 2005, która zostanie podjęta na sesji Rady Miejskiej w grudniu br., będzie przedstawiona w kolejnych wydaniach „Echa Chełmka”.

W widłach Wisły i Przemszy (11)

Dzieje Gorzowa (2)



Oto stara szkoła, wybudowana jeszcze w czasach zaboru austriackiego, w której mieści się obecnie biblioteka. Po II wojnie światowej odbywała się w niej nauka w bardzo trudnych warunkach, biorąc pod uwagę fakt, że były tu tylko 3 klasy, a dzieci w 1955 r. było już 230., a nauczycieli dziesięciu, czego rezultatem była nauka dwu a nawet trzymianowa.

Aby rozwiązać ten problem, ówczesny kierownik szkoły Kazimierz Balon wystąpił do Wydziału Oświaty z propozycją o rozbudowanie szkoły, gdzie uznano jednak, że konieczne jest wybudowanie nowej. Decyzja ta spotkała się z gorącą aprobatą społeczności Gorzowian. Gorzowian pomocą przyszły zakłady produkcyjne z Chełmka, duże znaczenie miało także włączenie budowy na lata 1959-60 jako szkoły tysiąclecia. W 1961 r. ukończono szkołę, ale niestety bez Sali gimnastycznej, nadając jej miano Szkoły Podstawowej Tysiąclecia im. Marii Konopnickiej.

Wewnątrz szkoły znajduje się piękna metaloplastyka, przedstawiająca popiersie poetki, подарowana w 1982r. przez artystę Edwarda Hagno.

W 1999r. została ukończona połączona ze szkołą okazała sala gimnastyczna.

Obecna szkoła nosi nazwę: Zespół Szkolny Podstawowy w Gorzowie.



Zaproszenie na trasę turystyczną, prowadzącą wzdłuż Wisły, Przemszy, z Gorzowa do Chełmka.

Ciekawe położenie Gorzowa stwarza warunki do odwiedzania jego okolic, szczególnie przez rodziców z dziećmi, jako trasę naukową, ale i przez starszych nie mających zbyt wielkiej kondycji.

Wystarczy wsiąść do autobusu i dojechać do miejsca, gdzie w XV wieku zbudowano najstarszy w naszych okolicach most na Wiśle w Bobrku. Wąską ścieżką przejść na wały przeciwpowodziowe, z prawej strony zabudowania zakładu metalowego, w miejscu gdzie na przełomie XIX i XX w. księżna Ogińska wybudowała cegielnię parową.

Przed mostem kolejowym trzeba niestety przejść przez szyny (ostrożnie!) na dalszą część wałów.

Wędrując nimi widzimy najstarszą część Gorzowa, niewielu starszych domów z małymi ogródkami, starymi drzewami, są i stare wierzyby nieodłączne od dawnego polskiego krajobrazu, na pobliskim starym drzewie nawet bocianie gniazdo z piskletami, bo to właśnie wiosna.

W niewielkiej odległości nowa i stara szkoła, przed kilku laty wybudowany kościół kościół mnóstwo nowych i starszych zadbanej domów.

Trzeba koniecznie zejść z wałów w odpowiednim miejscu, aby nie niszczyć roślinności, udać się tam, gdzie Przemsza wpływa do Wisły (tu Przemsza jest nieco szersza od „królowej polskich rzek”)



Znowu udać się na wały i teraz już wzdłuż meandrów Przemszy o brzegach zarośniętych wikliną i młodymi drzewami, a z prawej strony widoczne już ostatnie zabudowania nadrzecznej części Gorzowa, dalej już niestety w przeważającej części nieużytki z lekko zarysowanymi dawnymi miedzami w miejscach z wodną roślinnością, gdzie jeszcze niedawno były płytkie stawki, powstające niegdyś przy wylewie rzeki.

O dziwo stąd wcale nie widać chełmeckiej Skały, która jest punktem orientacyjnym dla naszych okolic.

Dalej nieliczne zabudowania i lasek - kukanie, świergot ptaków i ten spokój, o który tak teraz trudno.

W tej części Przemsza ciągle się oddala i przybliża wśród podmokłych, ukwieconych łąk.

Trudno jest wyobrazić sobie galary przewożące Przemszą węgiel jeszcze pół wieku temu, a i ten galar z roześmianymi, ubranymi w ludowe stroje pracownikami Zakładów Bata, płynących w dniu Święta Morza z Chełmka przez Gozrów do kościoła w Bobrku, na zdjęciu zamieszczonym na łamach Echa Chełmka w 1934r.

Zbliżając się do Chełmka widzimy jeszcze resztki zarośniętego chaszczami „nieszczęsnego” kanału, podchodzimy do nowego mostu, aby udać się wzdłuż Przemszy w kierunku starego mostu, tam gdzie w dawnych latach powstawał Chełmek.

Hah

Podsumowanie rundy jesiennej drużyn piłkarskich w naszej gminie

KS Chełmek		liga	pozycja	mecz	pkt	bramki	zw.	remisy	por.	
seniorzy		Klasa A	9	13	15	16-16	4	3	6	
juniorzy		k. okręgowa	10	13	16	23-35	5	1	7	
trampkarze		k. okręgowa	5	12	20	32-12	6	2	4	

LKS Bobrek		liga	pozycja	mecz	pkt	bramki	zw.	remisy	por.	
seniorzy		Klasa B	6	9	12	16-22	4	-	5	
juniorzy		Klasa A	2	10	25	37-5	8	1	1	
trampkarze		Klasa A	9	8	0	4-46	0	0	8	

LKS Gorzów		liga	pozycja	mecz	pkt	bramki	zw.	remisy	por.	
seniorzy		Klasa B	2	9	14	19-13	4	2	3	
juniorzy		Klasa A	3	10	18	29-19	6	0	4	
trampkarze		Klasa A	3	8	16	23-16	5	1	2	

Bieg Niepodległości

Już po raz osiemnasty w Chełmku odbył się „BIEG NIEPODLEGŁOŚCI”, w którym uczestniczyło 56 zawodników przybyłych z Brzeszcz, Oświęcimia, Kęt, Jastrzębia, Starej Wsi, Czechowic Dziedzic i Chrzanowa. Byli wśród nich także reprezentanci Chełmka, którym niestety nie udało się w tym roku zdobyć żadnej nagrody. Najmocniejszą ekipą biegaczy pochwalili się Czechowice Dziedzice – przybyli z tego miasta sportowcy zajęli cztery z sześciu nagrodzonych miejsc. Na starcie stanęło 13 kobiet i 43 mężczyzn.



Na dystansie 1400 metrów zwyciężyły:

- I – miejsce – Aneta Suwaj z Jastrzębia
- II – miejsce – Natalia Markiel ze Starej Wsi
- III – miejsce – Bernadeta Berżer z Czechowic Dziedzic

Na dystansie 2500 metrów zwyciężyli:

- I – miejsce – Bogusław Homa z Czechowic Dziedzic
- II – miejsce – Mateusz Stanoch z Czechowic Dziedzic
- III – miejsce – Łukasz Stanoch z Czechowic Dziedzic



.....atramentem uczuć zapisane

Czarnoleska lipa, pod którą pisywał swe poezje Jan Kochanowski, patronuje twórczej aktywności dzieci i młodzieży, najpierw z województwa bielskiego a potem z całego kraju, od 22 lat. Szum jej liści i zapach jej kwiatów prowokuje do ujawniania w pisaniu swoich odczuć i postaw dzieci i młodzież w wieku od 7 do 18 lat.

Tak było i tym razem. Na VIII Ogólnopolski Przegląd Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „Lipa 2004” nadesłano 1860 utworów wierszowanych, prozatorskich i dramatycznych napisanych przez 574 autorów. Jury w składzie: Tomasz Jastrun, Juliusz Wątroba i Jan Picheta wyłoniło 100 najlepszych utworów i zdecydowało o ich zamieszczeniu w „lipowym” zbiorze, co stanowi główną nagrodę. Kryterium doboru tekstów do publikacji stanowiły nie tylko ich wartości literackie, ale także „autentyczność przeżyć i doświadczeń młodych ludzi, którzy swoje, często niespodziewane kontakty ze światem usiłowali wyrazić w formie pisanej” - jak mówił pomyślny słowak „Lipy” Jan Picheta.



Wśród tegorocznych laureatów przeglądu nie zabrakło przedstawicieli Chełmka. Są to cztery uczennice Szkoły Podstawowej nr 2: Magdalena Biały z kl. III b, Anna Wolna z kl. III b, Magdalena Komoń z kl. V a i Iwetta Musiał - obecnie uczennica kl. Ia Gimnazjum nr 2.

Zawsze na finałowym spotkaniu „Lipy” dodatkowym „prezentem” dla laureatów są koncerty i warsztaty literackie prowadzone przez członków jury. Tym razem wspaniały koncert zaprezentował Janusz Radek z Piwnicy pod Baranami wraz ze swoim zespołem. W podsumowaniu organizatorzy docenili pracę pedagogów i nauczycieli, którzy niezmennie uwrażliwiają swoich podopiecznych na piękno języka, uruchamiają wyobraźnię i inspirować do wyrażania własnych emocji w literackiej formie. Tegoroczne młode poetki przygotowane zostały przez nauczycielki: Jadwigę Ganobis, Barbarę Kanię i Łucję Dydyńską.

**Oprac. na
podst. informacji
SP nr 2
w Chełmku**

Rozmowy o sztuce

Z inicjatywy pana Marka Idzika oraz nauczycieli za Szkoły Podstawowej nr 2 w Chełmku 15 listopada w siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji odbyło się spotkanie autorskie z poetką i malarką Ireną Sobocińską oraz malarką Aurelią Rudyk. Uczestniczyła w nim uzdolniona literacko młodzież szkolna, która zaprezentowała swoją twórczość. Po części artystycznej odbyło się spotkanie nauczycieli przedmiotów humanistycznych, które miało charakter samokształceniowy. Dyskusja pedagogów dotyczyła w głównej mierze analizy postaw twórczych.



Jesienna wiadomość

Dorośli,
dostojny liść
poprosił o rękę
koleżankę z gałązki.
Wzięli leśny ślub
i wybrali się w podróż
dookoła nocy.

Magdalena Biały

Gwiazdka

Pytano kiedyś
śniegową gwiazdkę:
- Co być chciała
Dostać na Gwiazdkę?
Gwiazdka westchnęła
i jednym słówkiem
odpowiedziała cicho
- LODÓWKĘ

Magdalena Komoń

Ewa...

zatopiona w różowym poranku
uniósł ku niebu tańczące dłonie
srebrzystym oddechem
uśpiła wiatr gonący jasne obłoki
owinięta szalem muzyki
stąpała boso po płamach zieleni
szukając zgubionych myśli
włosy związała wstążką metafor
by odsłoniły oczy pełne wzruszeń
i czerwone usta
napuchnięte od uśmiechu

i nawet jasny błyskawicy promień
nie przepowiedział końca
jej rajskiego życia

Iwetta Musiał

Kwiaty

wiosną pachną
zawilce w lesie
a w bukacie
panny młodej
herbaciane róże

latem pachną
lilie na łące
a przy łóżku
mamy kochanej
makowe główki dzieci

Anna Wolna

TWORZĄ KULTURĘ OD 20 LAT

W tym roku przypada 20. rocznica powstania Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Zaproszenie „Echa Chełmka” na rozmowę z tej okazji przyjął prezes RSTK - Stanisław Najda oraz dwóch zrzeszonych artystów.

Mieczysław Matyja - najstarszy stowarzyszony malarz, autor wielu wystaw indywidualnych, przez lata mobilizował i wspierał różnych twórców. Jednym z tych twórców jest Antoni Korycik - pierwszy prezes RSTK. Poprosiliśmy naszych gości, by opowiedzieli o swej 20-letniej działalności.

Jak wyglądały początki RSTK, jak działalność się rozwijała?



Jak w każdej miejscowości tak i tu byli ludzie, dzięki którym ruch taki się rozwinął. Istniała grupa twórców nie skupionych, amatorska, nieprofesjonalna, działająca na zasadzie kółka zainteresowań, czyli chwalenia się jeden przed drugim i namawiania do tworzenia. Zaczynali tworzyć w latach 60-tych., ruch zaczął się w Domu Ludowym. Niektórzy z nich już dzisiaj nie żyją - pan Czerw, pan Hagno.

Forma zorganizowania nastąpiła w latach stanu wojennego, a wtedy każda powstająca organizacja łącząca ludzi musiała mieć przymiotnik „robotnicze”. Ponieważ wtedy to nikomu nie przeszkadzało - tak bardzo, jak dzisiaj - więc słowo to stało się przepustką i pozwoliło nam funkcjonować. Ci, którzy w tamtych czasach zdecydowali się na zawiązanie i zorganizowanie tego przedsięwzięcia, nie tylko położyli „kamień węgielny”, ale musieli całą kopalnię węgla wykopać... Były wówczas w Chełmku zespoły muzyczne, kultura oczywiście rozwijała się, ale w plastyce nic się nie działo.

Czy można zauważyć w 20-letniej historii RSTK okres szczególnej świetności?

Tak, to czasy, gdy zawiązało się RSTK, początki. Od 84 roku do 86-87. Odbywały się wtedy naprawdę wielkie imprezy, spotkania Animatorów Kultury. Wszyscy bogowie byli, to naprawdę były wielkie wydarzenia.

Największe osiągnięcia RSTK?

Plenery Rzeźby

Monumentalnej w latach 80-tych i w zeszłym roku, wystawy w pałacu „Pod Baranami”, wiele plenerów m.in. w Wiciu, Międzybrodziu, Paczkowie. Wiele było wystaw, prezentacji, konkursów, w których braliśmy udział, nasi artyści zdobywali nagrody i wyróżnienia.

Głównym celem stowarzyszenia nie jest jednak zbieranie nagród, ale otwarcie się na wszystkie możliwe sytuacje plastyczne. Cie-

szy się to zainteresowaniem, bo twórców, którzy chcą wstąpić do RSTK nie brakuje. Nasza działalność odnosi więc sukces.

W zeszłym miesiącu mieliśmy okazję oglądać prace RSTK-owców na wystawie poplenerowej w galerii Epicentrum. Czym dla artystów jest plener?

Ten, który zorganizowaliśmy był potrzebą chwili. Wypadła akurat 20 rocznica powstania RSTK, były Dni Chełmka... Plener jest formą mobilizacji, pewnym wymuszeniem na twórcach, że na ten konkretny dzień, na określony czas mobilizują się i tworzą. Jedni stworzą bardzo dobre rzeczy w tym czasie, inni dobre, a innym po prostu nie pójdzie... Ale chodzi głównie o odwagę, trzeba się pokazać, nawiązać kontakt z innymi ludźmi - a w tym przypadku z ludźmi z całej Polski. To sprawia, że poziom artystyczny się wzbogaca, jedni uczą się od drugich, podpatrują. Plener ma w zasadzie w większym stopniu sens warsztatowy.

Ma też to do siebie, że nie odbywa się w ciszy, w zamknięciu, lecz jest otwarty. Na przykład podczas pleneru rzeźbiarskiego łomot trwał 10 dni właśnie tu, na przedpolu Ośrodka Kultury. Przychodziło wiele zainteresowanych tym wydarzeniem osób, dzieci z zaciekawieniem oglądały pracę rzeźbiarzy.

Sztuka to ciężka praca?

Tworzenie wymaga pracy. Nie wszyscy są dziś na tyle odważni, by tworzyć. Panuje ogólna nieśmiałość często nadrabiana bufonadą, rozrucaniem koszy po mieście, dewastowaniem sprzętów, a nawet niszczeniem rzeźb. Łatwiej jest poprzewracać rzeźby niż przyjść i coś pomalować, zapytać jak... W zasadzie nikt się nie urodził malarzem. Owszem, są talenty, ale talenty też trzeba szlifować. Każdy ma talent w jakimś stopniu, jednak musi go rozwijać, pracować nad nim. Tylko przez pracę można do czegoś dojść. Niektórzy dzięki umiejętnościom i pracy wybijają się ponad przeciętność, inni pozostają rzemieślnikami.

Ilona Witkowska

Edward Hagno - wystawa prac zebranych

W Galerii Epicentrum MOKSiR w Chełmku od 12 listopada br. można podziwiać prace znakomitego chełmeckiego artysty - Edwarda Hagno. Ostatni raz jego dorobek można było oglądać w 1987r. w ówczesnej „Sali tradycji”. Była to największa wystawa artysty w jego rodzinnym mieście. Po siedemnastu latach, dzięki uprzejmości rodziny, przyjaciół i kolekcjonerów, pojawiła się możliwość zaprezentowania ponad czterdziestu prac z dziedziny malarstwa, rzeźby i metaloplastyki. Wystawa prac zebranych jest hołdem i wspomnieniem niezwy-



klej postaci - przedwcześnie zmarłego Edwarda Hagno. Zgromadzone prace odnoszą się do zwykłych, codziennych spraw. Są ciepłe i spokojne, a jednocześnie posiadają moc i ekspresję. Sam twórca mawiał, że tematów i inspiracji nie szuka daleko. W martwych naturach ukazywał garnki, owoce,

czy też pospolite kuchenne przedmioty. Nie interesowało go kopiowanie natury, czuł, że materia malarska jest wartością nadrzędną. Posiadał zdolność przeżywania rzeczy często przez innych niezauważonych. To pozwalało mu pracować w drewnie, metalu, kamieniu. Patrząc na prace wykonane w tworzywach stających naturalny opór, można odnieść wrażenie, że w jego dłoniach metal tracił swój hart i dawał się formować jak plastelina.

Edward Hagno odczuwał piękno i dążył do niego. Miał w sobie zawsze dużo ciepła, które przenosił na swoją twórczość. Widać to dobrze w jego dziełach, które po ośmiu latach po jego śmierci znów możemy podziwiać. Na szczęście jego ogromna pasja znalazła spadkobierców i kontynuatorów. Znalazły ich również podejmowane przez artystę działania społeczne i organizacyjne. Jego życie i twórczość sprawiły, że pozostanie na zawsze w pamięci i historii naszej miejscowości.

Fot. IWI, tekst WR